

W wieczornych strugach deszczu lubię kąpać się
Ogrzewać w świetle, które lekko muska moja twarz
Powracać tutaj chcę ,kiedy czuję, że jest źle
Odpływam w błękit mórz

Wołają mnie bezkresne pola marzeń i
przybiegnę tu co sił
na długi spacer po nich znowu pragnę iść
ciekawość wiedzie mnie

Ref.

Zamykam oczy ,teraz wiem
W mojej duszy pięknie jest
Wczorajsze troski zniszczył sen,mój cudny sen
Nowy dzień zaprasza mnie
I mogę zrobić z nim co chcę
Więc czy nie warto byłoby powrócić w cudny sen

W niebiańskie szlaki wznoszę się i dobrze mi
Grawitacji stan nieznany już
Korony drzew otulą mnie zielenia swą
Motylem stanę się
Powracać tutaj chcę ,kiedy czuję, że jest źle
Odpływam w błękit mórz

Ref. x2

Ewelina Flinta

K. Palczewski , E.Flinta